Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Środa 17 czerwca 1936 r. | Nr.164

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

WRZENIE W EUROPIE

GROŻBA GENERALNEGO STRAJKU W BELGJI

BRUKSELA. 16.6. Trwający od kilku dni strajk robotników w Belgji rozszerza się coraz więcej. i obejmuje kolejno wszystkie zakłady użyteczności publicznej.

W Leodjum dziś stanęły tramwaje i autobusy miejskie.

Na znak solidarności ze strajkującemi zostały zamknięte na przedmieściach kawiarnie i sklepy.

Wielkie magazyny czynne były pod ochroną policji.

W godzinach południowych strajkujący uformowali pochód który wśród okrzyków ruszył pod Ministerstwo poczt i telegrafów. wzywając urzędników do przerwania pracy.

Pochód został rozproszony przez konna żandarmerję wojskową.

Wieczorem doszło w Leodjum do poważnych zaburzeń. Tłum strajkujących, w których przeważały kobiety, wpadł do magazynów, domagając się, aby personel przyłączył się do strajku.

Dopiero po kilku godzinach życie miasta powróciło do normalnego stanu. Po ulicach miasta krążą silne posterunki policyjne.

Władze przedsięwzięły środki ostrożności, celem niedopuszczenia do nowych zaburzeń.

W Liege skoncentrowano silny oddział żandarmerji.

W pobliżu Leodjum strajkujący poturbowali pewnego urzędnika policji. który nie chciał dopuścić do zdemolowania wagonu tramwajowego. Urzędnik został uwolniony z rąk tłumu dopiero po nadejściu posiłków policyjnych. W czasie starć dwóch policjantów odniosło ciężkie obrażenia.

W Zagłębiu naftowem wybuchł generalny strajk górników. Strajk, jak wiadomo obejmuje również całe górnictwo węglowe.

Również w przemyśle metalurgicznym zastrajkowali wszyscy robotnicy.

Dziś w godzinach popołudniowych odbyło się w Brukseli nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów, na którem zastanawiano się nad sytuacją strajkową.

W całej Belgji panuje niesłychane podniecenie i zarządzone jest pogotowie policyjne.

W HISZPANJI

Dziennik prawicowy „Informaciones" oblicza liczbę strajkujących robotników w Madrycie na 120 tysięcy.

Liczba ta **obejmuje 75 tys. robotników** przemysłu budowlanego i pokrewnych. którzy strajkują już od 15 dni. Reszta przypada na robotników i urzędników przemysłu konfekcyjnego, przemysłu drzewnego, oraz robotników zajętych przy obsłudze wind i centralnego ogrzewania. Właściciele niektórych domów pomimo wysokich grzywn. nakładanych przez ministerstwo spraw wewn., odmawiają dopuszczenia robotników do pracy.

WE FRANCJI

PARYŻ. 16.6. Ogólna liczba strajkujących wynosi obecnie w Paryżu i okręgu paryskim **76.000**, **w tem 32.000 zatrudnionych w wielkich magazynach**. W dniu dzisiejszym w Paryżu i okręgu powróciło do **pracy 202.000 pracowników**.

SESJA SEJMOWA

rozpocznie się dziś ciekawie

WARSZAWA, 16.6. (tel. wł.) Dziś odbędzie się drugie plenarne posiedzenie Sejmu. Nie będzie ono nieme, jak pierwsze, a raczej można przypuszczać że będzie dość głośne. Widocznie liczył się z tą możliwością p. marszałek Car skoro naznaczył początek posiedzenia **na 10 rano.**

Porządek dzienny obejmuje **12 punktów**, czyli wszystko, co Sejm ma załatwić podczas obecnej sesji. Na przed ostatniem miejscu znajduje się sprawa pełnomocnictw.

Pełnomocnictwa będą oczywiście uchwalone. może nawet jednogłośnie (w komisji tylko jeden gen. Żeligowski wstrzymał się od głosowania). Ale dyskusja będzie prawdopodobnie dość szeroka.

Staną do niej przedewszystkiem „działacze społeczni, którzy we środę na komisji zachowywali się bardzo powściągliwie, a w niedzielę urządzili wielki zjazd, na którym uchwali bardzo radykalny program społeczno-gospodarczy.

Z zainteresowaniem oczekują wszyscy wystąpienia posła „Północnej Warszawy, dr. Gotlieba, który w niedzielę wygłosił programowy referat na zjeździe t. zw. „Ogólnych Sjonistów".

Najważniejszy ustęp tego referatu według relacji „Naszego Przeglądu" brzmiał:

„Drugiem z rzędu zadaniem jest obrona przeciwko walce ekonomicznej, godzącej w ludność żydowską. Walka ta nie jest prowadzona ani od wczoraj, ani od dziś. Już od wielu lat robi się wszystko, co możliwe, aby wtłoczyć nas w ciasny kąt życia ekonomicznego. Ostatnio jednak walka została wyraźnie wypowiedziana i usankcjonowana, tak, jakby była częścią składową życia państwowego Tu przebrała się miara".

Może dr. Gotlieb wyjaśni jutro, co rozumie przez „usankcjonawanie" walki ekonomicznej? Byłoby to wcale ciekawe.

Nie mniej ciekawa jest kwetsja, jakie stnowisko wobec programu p. wice ministra Kwiatkowskiego zajmą antagoniści z poprzedniej sesji, z zarazem senjorzy obecnego Sejmu, posłowie: gen. Żeligowski i Andrzej Wierzbicki.

P. premjer Składkowski

na inspekcji

WARSZAWA, 16.6. (tel. wł.) — W dniu dzisiejszym p. premjer Składkowski wyjechał do Węgrowca w województwie Lubelskiem, gdzie dokonał inspekcji w miejscowym starostwie.

Z Węgrowca p. premjer udał się do gminy w Grochowicach w powiecie węgrowieckim, gdzie zainteresował się budżetem oraz sprawą bezrobocia.

Stamtąd p. premjer pojechał do Mińska Mazowieckiego, gdzie odbył konfernecję ze starostą.

Pracownicy państwowi

NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ

WARSZAWA, 16.6. (tel. wł.) Związek Pracowników Państwowych pomimo trudnych warunków materjalnych postanowił się opodatkować na Fundusz Obrony Narodowej, a dochód z tego przekazać na ręce gen. inspektora sił zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego.

Postanowiono ufundować dar dla **wojska w naturze sumą miljona złotych.**

Jan Wiktor — laureatem

M. KRAKOWA

Znakomity pisarz Jan Wiktor, autor „Burka", „Tęczy nad sercem" „Wierzby nad Sekwaną" otrzymał w dniu wczorajszym nagrodę literacką miasta Krakowa za ostatnią świetną powieść pt. **„Orka na ugorze"**. Nagroda wynosi 2 tys. zł.

NASZ KONKURS!!! Prosimy zwrócić uwagę na ostatnią stronę „K. Z." (DROBNE OGŁOSZENIA)

Sąd oddalił wniosek o dokonanie

wizji lokalnej w Przytyku

RADOM, 16.6. Wczoraj w dwunastym dniu procesu rozprawa rozpoczęła się od postawienia przez obronę do mniemanego mordercy Wieśniaka, żyda Leski, wniosku o wizję lokalną. Motywując ten swój wniosek obrona zaznacza, iż załączone do sprawy dokumenty i protokuły nie odtwarzają nale życie stanu rzeczy, mogącego wyjaśnić strzały z domu Leski. Tylko na zasadzie oględzin zewnętrznych można dojść do przekonania, że strzał technicznie był niemożliwy, z okna Leski. Wieśniak nie padł od jego strzału. Technicznie wizja wyglądałaby w ten sposób, że powinien być na niej oskarżony Leska, dwaj posterunkowi, którzy głównie obciążyli go swemi zeznaniami, oraz trzech współoskarżonych Polaków.

GŁOS OBROŃCÓW POLSKICH

Adw. Gajewicz — W imieniu obrońców polskich mogę oświadczyć, że sprawę wizji lokalnej pozostawimy do uznania sądu, sądzimy jednak, że nie wypada dawać szczególnych przywilejów Lesce. Jeśli już wizja lokalna w Przytyku będzie postanowiona, wierzymy, iż sąd uwzględni napewno i inne okoliczności, a więc podda oględzinom mieszkanie Minkowskich, które w zeznaniach nastręczało mnóstwo sprzeczności. Są też inne wątpliwości, które należałoby tutaj wyjaśnić, a więc te otwory w strychach i dachach i okna, przez które rzekomo świadkowie mogli widzieć przebieg zajść. Względami na wygody Leski kierować się nie możemy. Wyjaśnienia muszą być wszechstronne.

OPINJA POWODA CYWILNEGO

Adw. Kwiatkowski: — I ja, jako powód cywilny, pozostawiam sprawę wizji lokalnej do uznania sądu, gdyby jednak ta wizja została postanowiona zgłoszę wniosek zbadania szeregu świadków, którzy ustalili fakt napadania żydów na moich klientów. Jest to rzeczą konieczną, gdy sąd wogóle się będzie trudził. Supremacja żydów w Przytyku jest tak znaczna, całe ulice są w ich rękach, więc badanie tych okoliczności uważam za najistotniejsze dla sprawy.

PROKURATOR OPONUJE

Prokurator: — Oponuję przeciwko wizji lokalnej ze względów merytorycznych. Mógłbym wprawdzie powiedzieć, że jestem przekonany o winie Leski, ale tego momentu nie wysuwam. Posiadamy protokuł z 18 marca, dokładnie ustalający wymiary szyby okna, z którego strzelono. Są też łuski, świadczące, że strzelająca ręka była na parapecie okna. Prócz tego na mój wniosek wezwano na dziś dwu świadków i posterunkowego Pawłowskiego, którzy mają raz jeszcze ustalić szczegóły strzałów z domu Leski. Strzały padły napewno z domu piętrowego, a na tej przestrzeni, prócz domu Leski i Świeczki, niema innego piętrowego. Prócz tych względów merytorycznych, wizja nastręczałaby też wielkie trudności techniczne, gdyż trzebaby zabrać cały aparat sądowy. I z tego też powodu jestem wizji lokalnej przeciwny.

Następnie sąd przesłuchał jeszcze 17 świadków, którzy do sprawy specjalnie nic ciekawego nie wnieśli.

W zakończeniu wczorajszej rozprawy, sąd udał się na naradę celem zaopinjowania zgłoszonych wniosków.

Po przerwie sąd postanowił oddalić wniosek o dokonanie wizji lokalnej w Przytyku, uważając ją za bezprzedmiotową.

Jutro nastąpi przemówienie prokuratora.

Zaginięcie awjonetki

PODCZAS LOTU PÓŁN. - WSCHOD.

WILNO, 16.6. (tel. wł.) W okrężnym locie Polski północno wschod. jedna z awjonetek pilotowana przez pilota Paciorkowskiego zaginęła.

Ostatni raz widziano ją w dniu 14 bm. w okolicach Nowogródka.

Zachodzi przypuszczenie, że awjonetka wylądowała na terytorjum sowieckiem.

Jak przygotowują się Anglicy

DO WOJNY GAZOWEJ

W Anglji wykonanych zostanie wkrótce przeszło 30 miljonów masek gazowych dla ludności cywilnej na wypadek ataku z powietrza. Już do końca rb. będzie przygotowanych zgóra pół miljona ludzi do czynności związanych z odparciem ataku gazowego. Co dwa tygodnie kończy kursy instruktorskie w specjalnej szkole w Falfield trzydziestu ludzi, którzy obejmą później stanowiska instruktorów w swoich osadach i miasteczkach rodzinnych.

Wkrótce zostaną też otwarte nowe szkoły instruktorskie w Manchesterze, w Sheffield, w Glasgow etc. Na kursy powoływani są przeważnie członkowie policji, straży pożarnej, urzędnicy samorządowi, lekarze, pracownicy Czerwonego Krzyża. Lepiej późno niż wcale, powiedzieli sobie Anglicy i zabrali się energicznie do pracy nad uzupełnieniem swej mocno dotąd zaniedbanej obrony przeciwgazowej oraz wzmocnieniem równoczesnem słabo rozbudowanej floty powietrznej.

Lekcja abisyńska nie poszła na marne.

22 milj. bezrobotnych

NA CAŁYM ŚWIECIE

Na odbywającej się w Genewie sesji Międzynarodowego Biura Pracy — stwierdzono, że według urzędowych statystyk liczba bezrobotnych na całym świecie przekroczyła liczbę 22 miljonów ludzi.

Od czasu powstania światowego kryzysu gospodarczego, liczba bezrobotnych podwoiła się, a klęska bezrobocia stała się plagą międzynarodową.

Strajk może być

TYLKO OSTATECZNĄ BRONIĄ

Na konferencji wszystkich robotniczych związków zawodowych w Łodzi przy udziale inspektora pracy postanowiono, wobec szerzących się w Łodzi specjalnie strajków okupacyjnych, przed wybuchem strajku oddawać sprawę do rozstrzygnięcia inspektorowi pracy, a dopiero gdy na tej drodze nie dojdzie do porozumienia, uciekać się do strajku.

Starcie strajkujących z policją

Jedna osoba zabita — jedna ranna

WARSZAWA, 16.6. Według urzędowego komunikatu donoszą:

Dnia 15 bm. w Krasnymstawie miało miejsce zajście ze strajkującymi na robotach publicznych, domagających się w niezwykle agresywny sposób znacznego podwyższenia płac. Dodać należy, że w Krasnymstawie wszyscy bez robotni znaleźli pracę na uruchomionych robotach.

Przy rozpraszaniu strajkujących sprzed gmachu starostwa doszło do starcia z policją, w wyniku czego 2-ch demonstrantów zostało ranionych, a jeden z nich zmarł.

Dokonano szeregu aresztowań, m. in. aresztowany został t. zw. „Komitet strajkowy", stale podburzający robotników do strajku i demonstracyj.

Dziś dalszy ciąg procesu

o zajścia w Krakowie

KRAKÓW, 16.6. (tel. wł.) Trybunał Sądu okręgowego karnego w Krakowie rozpoczął wczoraj rozprawę w sprawie 45 oskarżonych o udział w krwawych zajściach w dniach 21—23 marca rb. w Krakowie, w najbliższej okolicy krakowskiego urzędu wojewódzkiego, na plantach koło Barbakanu, na placu Matejki, ulicy Warszawskiej i Sławkowskiej.

Na rozprawie odczytano generalja oskarżonych. Akt oskarżenia obejmuje coprawda 49 oskarżonych.

Jak już zaznaczyliśmy, wśród oskarżonych znajdują się głównie żydzi i żydówki. Wielka część oskarżonych była już karana za komunizm i kradzieże, a oskarżony Chaim Szacht, rodem z Jasła, karany był nawet długoletniem więzieniem za zdradę stanu.

Po odczytaniu generalji jeden z obrońców, których ogółem jest 20, adwokat Rozenzweig, postawił wniosek, by trybunał uznał się niekompetentny w tej sprawie, by przekazano ją sądowi przysięgłych. Prokurator Szypuła sprzeciwił się stanowczo temu wnioskowi.

O godz. 12.10 sąd postanowił sprawę odroczyć do środy godz. 9-ej.

Dziś rozpoczną się przemówienia

w procesie katowickim

Dziesiąty dzień procesu przeciwko członkom dywersyjnej organizacji w Katowicach obfitował w sensacyjne momenty. Zeznawał świadek Adamus, którego zeznania pogrążyły wielu oskarżonych.

Świadek zeznał, iż w organizacji opracowano plan wyrżnięcia policji. Miano tego dokonać 17 marca.

Również zeznania świadka Ptoka, który chcąc się zrehabilitować postanowił zdemaskować NSDAB. mocno obciążył oskarżonych.

W dniu wczorajszym postępowanie dowodowe zostało ukończone. Dzisiaj przemawiać będzie prokurator dr. Początek oraz obrońcy.

Drugi „miljoner

POWIETRZNY"

WARSZAWA, 16.6. (tel. wł.) Kilka tygodni temu pierwszym miljonerem lotniczym został p. Kazimierz Burzyński.

Obecnie drugim „miljonerem" zostaje p. Klemens Długoszewski, pilot Polskich Linij Komunikacyjnych „Lot", który w dniu dzisiejszym ukończył ostatnią setkę kilometrów, dzielącą go od miljona.

40 osób zginęło

WSKUTEK PRZECIĄŻENIA PROMU

BUDAPESZT, 16.6. W poniedziałek koło północy zatonął w pobliżu Ujpest, niedaleko Budapesztu, prom, którym około 60 pracowników tramwajowych wracało z bankietu na wyspie dunajskiej.

Do godz. pierwszej w nocy wydobyto zwłoki 6 ludzi, podczas gdy 20 pasażerów zdołano uratować.

Należy liczyć się z tem, że w katastrofie straciło życie około 40 osób.

Przyczyną katastrofy było przeciążenie promu.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandja 359.65; Berlin 213.45; Bruksela 89.90; Londyn 26.71; Nowy Jork 5.31 i trzy czwarte; Nowy Jork (kabel) 5.32; Paryż 35.01; Praga 21.98; Sztokholm 137.75; Zurych 172.00.

Akcje: Bank Polski 105 — 104 — 105; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 29.25 — 29.00; Węgiel 15.50; Lilpop 13.50 — 13.00 — 13.10; Ostrowiec 33.25 — 33.50; Starachowice 35.50 — 35.00; Haberbusch 45.00.

ŚMIERTELNY WYPADEK W TATRACH

Turysta spadł z wysokości 300 metrów

ZAKOPANE, 16.6. — 15 bm. o godz. 7.15 wieczór dzierżawca schroniska „Nad Morskiem Okiem" w Tatrach p. Teofil Janikowski zawiadomił telefonicznie ochotnicze pogotowie ratunkowe w Zakopanem, że od strony Rysów słychać wołania o pomoc oraz, że lornetką wypatrzył na śniegu postać dającą znaki ręką.

Niezwłocznie wyruszyła autem z Zakopanego ekspedycja ratunkowa w składzie kierownik Józef Openheim, oraz jego członkowie: Jędrzej Marusarz, Stanisław Gąsienica z Lasa, Stanisław Majerczyk, Stanisław Roj i Jasiek Tomkow-Gąsienica.

O godz. 12 w nocy pogotowie dotarło do leżącej na śniegu turystki, która właśnie od dłuższego czasu wzywała pomocy. O kilkadziesiąt metrów nad nią leżały zimne już zwłoki jej towarzysza, którym okazał się Alfred Kwaśny, lat 24, pracownik firmy sportowej z Bielska, Prohaska i Ska.

Przebieg wypadku był następujący: O godz. 5 popołudniu turystka p. Urbanke-Filde również pracowniczka firmy sportowej z Bielska zmęczona trudnemi warunkami podejścia w stronę Rysów zatrzymała się, zaś towarzysz jej Kwaśny postanowił dotrzeć na szczyt Rysów.

W połowie grzędy prowadzącej na Rysy Kwaśny poślizgnął się i odpadł od skały, zlatując na zaśnieżoną rynnę zwaną Rysą.

Kwaśny stoczył się około 300 m. po śniegu w dół i zatrzymał się na kilkanaście metrów powyżej miejsca, gdzie stała jego towarzyszka.

P. Filde niezwłocznie pośpieszyła Kwaśnemu z pomocą jednak ten w kilka sekund po upadku wskutek ciężkich obrażeń na całem ciele zmarł.

Widząc, że towarzysz nie daje znaków życia, a noc zapada turystka starała się zejść w dół, jednak pośliznęła się na lodowaciałem śniegu i zleciała kilkanaście metrów, zatrzymując się cudem na śniegu.

Z tego też miejsca dawała znaki świetlne i okrzyki i tu znalazło ją pogotowie ratunkowe.

Po pierwszym opatrunku przez członków Pogotowia sprowadzono turystkę do Morskiego Oka. Równocześnie zniesiono zwłoki ofiary tragicznego wypadku.

Wypadek ten jest groźną przestrogą dla turystów przybywających obecnie na wysokogórskie wyprawy w Tatry.

Turyści spodziewają się bowiem znaleźć w Tatrach warunki terenowe letnie, tymczasem niespodziewanie spotykają zawalone przejścia, rysy i żleby masami śniegu pozostałego jeszcze po zimie.

Te właśnie warunki były bezpośrednią przyczyną wypadku, gdyż na Rysach leżą jeszcze wielkie ilości śniegu, zwłaszcza od strony Czarnego Stawu.

Dodać należy, że zmarły turysta miał na sobie pełny ekwipunek zimowy, raki na nogach, czekan koło sie oraz linę przewieszoną przez ramię.

Handel żydowski i polski

Omawiając zajścia przytyckie „Nasz Przegląd" ironizuje na temat akcji bojkotowej. Skoro — powiada — dla skłonienia chłopa do kupowania u swoich trzeba aż głośnej agitacji, rozstawiania pikiet przed żydowskiemi straganami i t. d., to widać coś z tym handlem polskim nietęgo.

„Przy równych warunkach chrześcjanin chętniej kupi u swego, niż u żyda. Widocznie więc zmusza się kupującego chrześcjanina, aby przepłacał, dostawał gorszy towar lub na mniej korzystnych warunkach (powiedzmy za gotówkę zamiast na kredyt)".

Tak twierdzi organ sjonistyczny.

Argumenty tego rodzaju mogą zrobić wrażenie na nieznającym stosunków naszych cudzoziemcu. Ale tylko na nim.

Przedewszystkiem niezawsze chrześcjanin kupi chętniej u chrześcjanina, niż u żyda. Działa tu konserwatyzm ludności wiejskiej, robotniczej a nawet inteligencji, przyuczonej od wielu pokoleń do żydowskiego handlarza, do jego „chwytów", jego sposobu reklamy. **Pójście do nowoutworzonego sklepiku polskiego, to nowość, to niewiadoma, połączona z ryzykiem.** Przyzwyczajenia niełatwo jest zmienić. Wiedzą o tem coś niecoś panowie z „Naszego Przeglądu", **piętnujący tych żydów, którzy pomimo bojkotu antyhitlerowskiego nie umieją odmówić sobie importu (a nawet przemytu) z Niemiec...**

Nawiasem można zaznaczyć, że żydowskie metody kupieckie niezwykle ułatwiają powstawanie rozruchów. Wiadomo, że handlujący żydzi nietylko zachęcają głosem do odwiedzenia ich sklepu, czy straganu, ale, **chwytając za poły lub rękaw**, „łapacze" ciągną dosłownie klijentów ku sobie. **Wystarczy, aby tę samą metodę zastosował sąsiadujący z żydem** handlarz chrześcjański i **oto wynika szamotanie od którego krok tylko do bójki.**

A teraz sprawa jakości i ceny towaru. O tem, żeby żydzi dawali towar lepszy, niż chrześcjanie, nie słychać było w Polsce przed artykułem „Naszego Przeglądu". Zazwyczaj dzieje się przeciwnie: kupiec żydowski daje towar lichy, wybrakowany zleżały. Dodaje zato do niego sporą dozę sugestji przez **zalewanie potokiem wymowy i różnego rodzaju metod, wyszkolonych przez kilkusetletnią tradycję.**

Natomiast cena żydowska jest **zazwyczaj istotnie niższa od polskiej.** Czem to tłumaczyć? Przedewszystkiem **gorszą jakością towaru.** Następnie częstszemi niż u polskiego kupiectwa **oszustwami podatkowemi, fikcyjnemi bankructwami** etc., co obniża koszta przedsiębiorstw żydowskich. Wreszcie — i to jest może rzeczą najważniejszą — **wyłącznością żydów w handlu hurtowym.** Sprawia to, że polski detalista dostaje z reguły towar na gorszych warunkach, niż konkurent żydowski. Oto niewymienione przez „Nasz Przegląd" trudności walki ekonomicznej z żydami.

Na końcu — **sprawa kredytu.** Istotnie, kupiec żydowski udziela kredytu tam, gdzie Polak sprzedaje tylko za gotówkę. Skąd ta różnica. Częściowo tkwi ona w **taktyce hurtowników żydowskich.** Przedewszystkiem zaś w instytucji **żydowskich kas bezprocentowych.** Handlarz żydowski dostaje do ręki kapitał obrotowy za darmo. Polak musi brakującą gotówkę pożyczać na lichwiarski procent. Tam, gdzie jeden z konkurentów popierany jest z zagranicy (Ameryka), drugi zaś nie ma znikąd poparcia, nie można mówić o równowadze szans.

Oto elementarną metodą wyłożone „a", „b", „c" stosunków gospodarczych w zakresie handlu miasteczkowego. Ale czy właściwie warto uczyć abecadła ludzi którzy tylko udają, iż są analfabetami?

Hitlerowcy gdańscy
BIJĄ SWYCH PRZECIWNIKÓW POLITYCZNYCH

Stronnictwo niemiecko - narodowe (deutsch-nationale) w Gdańsku zorganizowało w ub. piątek zebranie polityczne z udziałem swych przedstawicieli w sejmie gdańskim.

Na zebranie to dokonala napadu bojówka hitlerowska. W czasie starcia ranionych zostało około 60 osób, m. in. posłowie Gamna i Steinbruech. Stan ich jest b. poważny. Jeden z bojówkarzy hitlerowskich naskutek odniesionych obrażeń zmarł.

W związku z powyższą napaścią przywódca stronnictwa niem.-narodowego poseł Weiss interwenjował u Wysokiego Komisarza Ligi Narodów Lestera.

W innem znowu miejscu bojówka hitlerowców pobiła dotkliwie posła socjalistycznego Moritza.

Sejm uchwali dzisiaj
ustawę o pełnomocnictwach dla p. Prezydenta

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Sejmu, obejmuje wszystkie ustawy wymienione w zarządzeniu P. Prezydenta Rzplitej, o zwołaniu sesji nadzwyczajnej, a mianowicie: sześć ustaw o ratyfikacji zawartych umów, dwie ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1936-37. (Kredyty te w wysokości zgórą pół miljona złotych dotyczą wydatków na uroczystości pogrzebowe w Wilnie w wysokości 100 tys. zł. i wydatki związane z graniczną kontrolą dewizową).

Następnie rozpatrywany będzie projekt noweli do ustawy o granicach państwa, ustawa budowlana i wreszcie **projekt ustawy o pełnomocnictwach dla p. Prezydenta Rzeczypospolitej.**

Dzisiejsze posiedzenie będzie drugiem i ostatniem w bieżącej sesji nadzwyczajnej, o ile Senat nie wprowadzi do uchwalonych ustaw jakichś zmian.

Senat zebrać się ma podobno dopiero w pierwszych dniach przyszłego tygodnia tak, że zamknięcie sesji nastąpiłoby około 27 bm.

Za dużo telegramów i telefonów
Nowe oszczędności w urzędach państwowych

Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło charakterystyczną instrukcję dla władz administracji ogólnej, zalecającą jaknajdalej idące oszczędności. Poza znanemi już restrykcjami w wydatkach na samochody osobowe, zwrócono uwagę na wydatki przy wysyłaniu telegramów i rozmowach telefonicznych. Telegramy jako środek porozumiewania się mają być używane w wypadkach rzeczywiście nagłych. To samo dotyczy listów „express" i rozmów międzymiastowych.

Telefony w mieszkaniach będą mogli mieć na koszt służbowy tylko wojewodowie, wicewojewodowie, dwóch kierowników wydziałów w każdym urzędzie wojewódzkim i starostwie.

NOWI CZŁONKOWIE
POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOSCI

W ub. piątek odbyło się w Krakowie 64-te publiczne posiedzenie Polskiej Akademji Umiejętności.

Posiedzenie to otworzył prezes Stanisław Wróblewski, dziękując min. Świętosławskiemu i wicemin. Ujejskiemu za przybyce na posiedzenie, poczem oddał głos sekretarzowi generalnemu prof. St. Kutrzebie, który złożył sprawozdanie za ostatni rok, poświęcając wiele miejsca zmarłym profesorom, a przedewszystkiem śp. prof. Bobrzyńskiemu.

Następnie odbyło się uroczyste odczytanie listy nowych członków Akademji Umiejętności, którą na wniosek zarządu zatwierdził przed paru dniami P. Prezydent Mościcki. Lista ta obejmuje 15 nazwisk, w tem 8 profesorów zagranicznych.

Z profesorów polskich zaszczytne nominacje otrzymali: ks. Stanisław Kozierowski — Uniw. Poznański, Stanisław Schayer — Uniw. Józefa Piłsudskiego, Jan Dąbrowski — Uniw. Jagiel., Oskar Halecki — Uniw. J. Piłs. Jan Kucharzewski, historyk w Warszawie, Stefan Mazurkiewicz — Uniw. J. Piłs., Stanisław Pawłowski - Uniw. Poznański i Al. Birkenmajer — Uniw. Jagiell.

Gdzie rozbrzmiewa pieśń polska
poza granicami kraju

W związku ze zlotem śpiewaków polskich, który odbędzie się w Warszawie w dniach od 27 do 29 bm., pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, ciekawe są dane, dotyczące rozwoju ruchu śpiewaczego wśród emigrantów polskich w większych ośrodkach wychodźczych.

W Austrji pieśń polską kultywuje głównie chór Związku Stowarzyszeń polskich — Wiedniu, istniejący od roku 1931.

W Czechosłowacji stały rozwój polskich zespołów śpiewaczych datuje się od roku 1908, przyczem największa ilość chórów polskich znajduje się na Śląsku Cieszyńskim. W roku 1927 zespoły śpiewacze połączyły się w Związek polskich chórów w Czechosłowacji.

Na Łotwie polską kulturę śpiewaczą krzewi głównie chór przy stowarzyszeniu „Harfa" w Dyneburgu, istniejący od roku 1908.

Chóry polskie w Niemczech, zwłaszcza w Westfalji i Nadrenji, mogą się wykazać już długoletnią działalnością; pierwsze koło śpiewacze powstało bowiem w roku 1894. Obecnie Związek kół śpiewaczych na Westfalję i Nadrenję jednoczy około 3000 śpiewaków. Na Śląsku Opolskim Związek założony został w r. 1910 i liczy on obecnie około 1.500 członków.

Do Związku polskich Kół śpiewaczych we Francji, założonego w roku 1922, należy około 2800 członków.

Związek śpiewaków polskich w Stanach Zjednoczonych A. P. ma już za sobą 47 lat pracy. Obecnie związek liczy ponad 100 chórów, do których należy kilkanaście tysięcy Polaków.

Z DNIA

KIEPSKI POLITYK

Czytamy w „Merkurjuszu"!

Zawsześmy twierdzili, że żydzi są kiepskimi politykami. Fakt, że żyd zgodził się stanąć na czele rządów we Francji, mając pod bokiem Hitlera, świadczy albo o wielkiej wierze we własny talent i we własne szczęście, albo o bezgranicznej lekkomyślności. Zdaje nam się, że doktryner Blum jest lekkomyślny. Jako żyd nie powinien był ujmować losów Francji w swe ręce. Najmniejsze potknięcie się, najmniejszy błąd będzie zachęcał opozycję do głoszenia hasła „Precz z żydami!"

I Blum, który sobie dziś wyobraża, że opanuje sytuację, jutro może być sponiewierany. A dalej, jeżeli we Francji nastąpi pogorszenie stosunków, odpowiedzialność za zło spadnie na żydostwo, rozpęta się burza antysemicka, jak za czasów Dreyfusa. Czem się to wszystko skończy, łatwo przewidzieć.

Uwagi zupełnie słuszne. Taką kiepską politykę żydów obserwujemy w Polsce, owo bezceremonjalne „rozpychanie się" i „wpychanie" żydów na różnych odcinkach naszego życia państwowego, społecznego, kulturalnego.

Nowi kardynałowie

W ub. poniedziałek Ojciec św. nadał na tajnym konsystorzu purpurę kardynalską dwum dostojnikom kościelnym, a mianowicie **prefektowi bibljoteki watykańskiej prałatowi Janowi Mercatiemu oraz proprefektowi tejże bibljoteki prałatowi Eugenjuszowi Tisserant.** Nominacje oficjalne wręczone zostały nowym purpuratom, pierwszemu w apartamentach Borgia, drugiemu w sali Paramentów, bezpośrednio po konsystorzu.

Na tym samym konsystorzu dokonaną została sprawa obsadzenia dwóch wakujących t. zw. biskupstw podmiejskich. Djecezję Fracsati objął po kardynale Lega kardynał Marchetti-Salaggieni, djecezję Palestyny (po kard. Sincero) kardynał Dolci.

Rząd szwedzki
PODAŁ SIĘ DO DYMISJI

Rząd szwedzki podał się w poniedziałek przed południem do dymisji.

Powodem przesilenia rządowego jest odrzucenie projektu ustawy o podwyższeniu emerytur w szczególnie drogich miastach przez obie Izby parlamentarne.

Młodzi hitlerowcy
W ROLI SZPIEGÓW

Władze szwajcarskie w Zurychu wykryły niemiecką organizację szpiegowską, działającą na terenie Szwajcarji. Przy 2 aresztowanych szpiegach znaleziono raporty o stanie armji francuskiej oraz fotografje licznych objektów wojskowych i fortyfikacyjnych we Francji.

Śledztwo wykazało, iż niemiecka organizacja szpiegowska pozostawała w bliskim kontakcie ze związkiem niemieckiej młodzieży hitlerowskiej w Szwajcarji.

Niedola
ROBOTNIKA POLSKIEGO

Wskutek przesilenia gospodarczego i stale wzrastającego bezrobocia w Holandji, władze holenderskiego wydalają robotników obcokrajowców. Los ten spotkał także sporo robotników polskich, zatrudninych w kopalniach. Część tych robotników wróciła już do kraju przez Poznań. W dniach najbliższych spodziewany jest powrót dalszej partji robotników.

Dokąd wyjechać na lato

O warunki pobytu na naszych letniskach

Od Kółka rolniczego w Lgocie pod Myszkowem otrzymaliśmy ostatnio list, w którym zarząd Kółka powiadamia nas, że pragnąc podnieść dobrobyt wśród mieszkańców wsi, postanowił zorganizować letnisko w tej miejscowości.

Należy przyklasnąć inicjatywie zarządu i wyrazić mu uznanie. W działalności Kółka akcja letniskowa stanowić może piękną kartę. Wtedy, gdy rolnictwo przeżywa b. ciężki okres pod względem materjalnym, każda próba przysporzenia choćby niewielkiej sumy grosiwa naszym rolnikom warta jest zachodu.

Jednocześnie inicjatywa Kółka rolniczego w Lgocie ma niejako **„drugą stronę medalu", na którą spojrzeć należy od strony mieszkańców miast.**

Wskazuje ona drogę, po której mogłaby pójść **poprawa warunków bytowania na letniskach podmiejskich Zagłębia.**

Od chwili, kiedyśmy — mieszkańcy Zagłębia — „odkryli" piękne, podgórskie okolice Beskidów, Śląska Cieszyńskiego, czy też wsi podkrakowskich, różne Bukowna, Olkusze czy Żarki **straciły monopol na średniozamożnych letników**, nie mogących sobie pozwolić na wyjazd nad morze czy do Krynicy.

Dzięki temu dziś letnicy **żądają już nieco więcej od wynajmującego gospodarza**, aniżeli b. prymitywnie urządzonych izb i... pięknego nieba oraz świeżego powietrza. Obecnie słusznie postępują panie, **nie chcąc wozić się z wszelkiemi najprostszemi naczyniami kuchennemi, czy też łóżkami na letniska.**

Jednocześnie **wymagają**, aby na miejscu mogły **nabywać w dowolnej ilości nabiał, jarzyny, drób i ewentualnie owoce.**

W wielu wypadkach do dnia dzisiejszego dla pań wyjeżdżających na wieś **prawdziwą udręką jest zdobywanie znośnego do jedzenia masła lub jarzyn.**

I tu inicjatywa Kółek rolniczych ma piękne pole do popisu. Należałoby wzorem Lgoty, by inne nasze podmiejskie wsie zorganizowały u siebie komisje, któreby ustaliły, które domy nadają się na pobyt letników, następnie by dopilnowały, aby przeprowadzono wybielenie izb itp. czynności, któreby czyniły je zdatne do zamieszkania.

Jednym z b. ważnych zadań Kółek rolniczych, czy też specjalnych komisji byłoby ustalenie wysokości czynszu. Zdaje się, że pod tym względem nasze podmiejskie letniska bardzo grzeszą. Ostatnio opowiadano nam, że w Żarkach-ogrodzie za 2 małe, niezbyt schludne izdebki z używaniem kuchni zażądano 150 zł. za „sezon".

Dla większości mieszkańców Zagłębia sezon — to w najlepszym razie dwa miesiące: lipiec i sierpień. Wydatek 75 zł. miesięcznie jest o tyle poważnym w budżecie każdej rodziny, pragnącej odetchnąć świeżem powietrzem, że z pewnością czynić będą próby znalezienia tańszego np. w Węgierskiej Górce, czy też Jeleśni, Pawli Małej lub Huciskach.

Okazuje się, że w wielu miejscowościach Śląska Cieszyńskiego, czy Beskid można znaleźć letniska o mniej wygórowanych warunkach najmu, a za to z lepszem umeblowaniem, aniżeli na wielu letniskach w okolicach Olkusza, Bukowna, czy Myszkowa.

Byłoby dobrze aby o tem pamiętały zarządy gmin i ewentualnie poszły w ślady Kółka Rolniczego w Lgocie.

SIM.

P. S. Dla wiadomości naszych Czytelników podajemy że Lgota położona jest nad Wartą w odległości 2 klm. od przystanku kolej. Żarki. Posiada lasy. Na miejscu jest sklep spożywczy. Informacji bliższych udziela członek zarządu Kółka Rolniczego p. Edward Skuła, Lgota poczta Koziegłowy.

PROGRAM RADJOWY

ŚRODA 17 CZERWCA

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.03 Koncert poranny. 6.33 Gimnastyka. 6.30 Muzyka. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Koncert muzyki lekkiej z Ciechocinka. 12.50 Chwilka gospodarstwa domowego. 12.55 Chwilka społeczna. 13.15 Wiązanka (płyty). 14.13 Wiadomości giełdowe. 15.30 Lekcja języka polskiego. 15.45 Słuchowisko dla dzieci starszych pt. „Narodziny zegara" Zofji Kossak-Szczuckiej. 16.15 Pilar Arcos i argentyńskie orkiestry (płyty). 17.00 Recital śpiewaczy Lidji Barblan-Opieńskiej. 17.25 Edward Grieg: Sonata wiolonczelowa. Wykonają: Tadeusz Lifan —wiolonczela, Jerzy Lefeld—fortepian. 17.50 „Kat Napoleona na wyspie św. Heleny" pogadanka. 18.00 „Cuda i dziwy na Kotówce" legenda śląska. 18.15 Z różnych stron (płyty). 18.35 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Muzyka lekka w wyk. małej ork. PR pod dyr. Zdz. Górzyńskiego. 20.00 **„ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE MA GŁOS".** 20.30 Wędrówka mikrofonu po prowincji. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 II audycja Chopinowska z cyklu „Kandydaci do międzynarodowego konkursu Chopinowskiego". Wykonawca: Zbigniew Grzybowski. 21.30 Pieśni w wyk. Józefa Wolińskiego. 22.00 Wiadomości sportowe 22.15 Koncert kameralny z Wiednia

O teatrze sosnowieckim

Z PODSTUDJA W SOSNOWCU

Najbliższa środowa (godz. 20) audycja z podstudja w Sosnowcu poświęcona będzie teatrowi sosnowieckiemu. Rozmowę na ten temat z dyr. J. Gołaszewskim przeprowadzi red. K. Ćwiek.

W części koncertowej wystąpi p. Halina Tyburcy, która odśpiewa przy akompanjamencie p. Zygmunta Kuchcińskiego: „Skąd pierwsze gwiazdy", „Zasmuconej" i „Zawód" Mieczysława Karłowicza, oraz Kołysankę z op. „Jocelyn Benjamina Godarda i Contabile z op. „Samson i Dalila" Kamila Saint Saensa.

Budowa hangaru

szkoły szybowcowej w Grodźcu

W niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 11 rano, pod protektoratem **p. starosty Józefa Boxy** odbędzie się w Grodźcu na wzgórzu „Parcina" poświęcenie kamienia węgielnego hangaru szkoły szybowcowej im. Żwirki i Wigury.

Szkoła ta całkowicie ufundowana będzie kosztem składek i ofiar tutejszego społeczeństwa, a w pierwszej linji **pracowników Zakładów Solvay w Grodźcu i pracowników kopalni i cementowni w Wojkowicach Komornych** którzy bezinteresownie wykonali **3 szybowce oraz wiązary hangarowe** i roboty ziemne przy fundamentach i przy niwelacji gruntu. Do tej pory Komitet zebrał **zł. 10.416,35** w ofiarowanych materjałach budowlanych i w świadczeniach oraz **zł. 1725** w gotówce.

Dla całkowitego wykończenia hangaru i zakupienia koniecznego do uruchomienia szkoły sprzętu meteorologicznego p otrzebne jest jeszcze około zł. 4.000.

Jesteśmy głęboko przekonani, że tutejsze społeczeństwo w zrozumieniu ważności szkolenia miejscowej młodzieży w lataniu szybowcowem, w celu zwiększenia kadr lotniczych, tę sumę w dniu poświęcenia złoży na ten cel.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

17 Środa	**Dziś** Inocentego **Jutro** Marcelego Wschód słońca 3 m. 32. Zachód „ 19 m. 57.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „W walce z caratem".
PALACE: „Casino de Paris".

—xx—

× **ZARZĄD SEKCJI EMERYTÓW** Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rzeczypospolitej Polskiej w Sosnowcu zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że ogólne zebranie emerytów odbędzie się w środę dnia 17 bm. o godz. 19 w lokalu Związku w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17-a.

× **DO RADY NADZORCZEJ** Związku spółdzielni spożywców „Społem" wybrano na zjeździe delegatów, który odbywał się w Warszawie, m. in. p. L. Berbeckiego z Dąbrowy Górn.

× **UDANA ZABAWA.** W ub. niedzielę zgodnie z zapowiedzią, odbyła się na kolonje letnie w gimnazjum im. Staszica staraniem Koła opieki tegoż gimnazjum tradycyjna „Czarna Kawa", która zgromadziła dużą ilość gości zarówno spośród starszego społeczeństwa jak i młodzieży. Przygrywały dwie orkiestry: jedna w ogrodzie, druga do tańca — w auli. Zabawa rozpoczęła się zawodami sportowemi uczniów gimnazjum. Podczas „Czarnej Kawy" kilka pieśni odśpiewała p. dyr. Zilingerowa przy akompanjamencie p Horbaczewskiej, a deklamowała p. Wanda Zilingerówna. Paniom tym za uświetnienie wieczoru oraz paniom gospodyniom, które nie szczędziły trudu by zabawa się udała i wszystkim, którzy się do jej powodzenia przyczynili zarząd Koła gimnazjum im. Staszica — składa najserdeczniejsze podziękowanie.

× **POŚWIĘCENIE PÓL W CZELADZI** Wczoraj odbyła się w Czeladzi tradycyjna uroczystość święcenia pól. Rano po mszy św. wyruszyła z kościoła procesja z orkiestrą, która obeszła granice pól Czeladzi, które poświęcił ks. proboszcz Szuba.

× **ZARZĄD ODDZIAŁU I OBWODU LIGI M. i K.** w Sosnowcu zawiadamia, że siedziba Ligi, począwszy od dnia dzisiejszego mieści się w lokalu przy ul. 3 Maja 20 m. 5. I piętro.

Wystawa prac uczenic

SZKOŁY RZEMIOSŁ IM KS. KAN. RACZYŃSKIEGO

W uzupełnieniu sprawozdania z wystawy prac uczenic Szkoły Rzemiosł im. ks. kan. Raczyńskiego w Sosnowcu, zamieszczonego w numerze wczorajszym, omyłkowo nie zamieściliśmy uwag na temat działu krawieckiego, którego eksponaty były również wystawione.

Dział ten podobnie jak wiele innych przedstawia się bogato.

Zwracały uwagę kostjumy letnie, oryginalnie i starannie wykonane, jak również specjalne uszycie kompletów plażowych, które szczególnie podobały się zwiedzającym wystawę.

—xx—

Oddłużenie

MIAST ULENOWSKICH

Dzisiaj odbędzie się w Warszawie konferencja w sprawie oddłużenia miast ulenowskich, tj. tych które przed kilku laty zaciągnęły pożyczkę na kanalizację od firmy Ulen.

Na konferencję wyjechali również prezydenci Sosnowca i Dąbrowy pp.: Kaczkowski i Tyszkiewicz.

Zatarg

W FABRYCE H. CZECHOWSKIEGO

Jak już donosiliśmy, fabryka H. Czechowskiego w Sosnowcu zapowiedziała unieruchomienie pieca spowodu remontu, co pociągnęłoby w konsekwencji zredukowanie części robotników.

Robotnicy zwrócili się w związku z tem o interwencję do inspektora pracy, naskutek czego wyznaczona została na wczoraj w tej sprawie konferencja.

Konferencji, w której wzięli udział właściciel fabryki, sekretarz Związku p. Angier, oraz delegaci robotników, przewodniczył mgr. inż. Zwoliński.

Po dwugodzinnych obradach robotnicy wysunęli postulat, aby robotnicy w liczbie ponad 40, którym grozi redukcja, zostali wysłani na urlop turnusowy, przyczem właściciel fabryki powinien wypłacić należność za ustawowe urlopy oraz zaległe zarobki. Pozatem przedstawiciele robotników zażądali zaprowadzenia w fabryce sygnałów przy rozpoczęciu i zakończeniu pracy oraz zainstalowania zegara; uznania przez właściciela fabryki zatwierdzonych przez inspektorat pracy delegatów oraz zaprzestania szykanowania robotników przez majstrów.

Warunki wysunięte przez przedstawicieli robotników zostały zaakceptowane przez inspektora pracy, natomiast odmówił przyjęcia ich p. Czechowski, właściciel fabryki.

Wobec odmówienia podpisania umowy przez właściciela fabryki, wysunięte przez roobtników postulaty, zatwierdzone przez inspektora pracy, zostaną wprowadzone w życie pod przymusem.

Zjazd i zawody strażackie

rejonu ożarowickiego

W ub. niedzielę, do Siemoni zjechały się wszystkie straże pożarne rejonu ożarowickiego w celu zaprezentowania swego stanu i wyszkolenia miejscowemu społeczeństwu i władzom strażackim na rejonowych zawodach konkursowych. Na zjazd przybyły również straże pożarne z Dobieszowic i Bobrownik wraz z drużynami żeńskiemi, nadto liczne delegacje: łącznie 9 straży, dwie drużyny żeńskie i dwie orkiestry ze straży Siemonia i Tąpkowice w sile 250 osób umundurowanych

Zjazd rozpoczął się zbiórką drużyn na placu w Siemoni, poczem naczelnik rejonu p. Widera złożył raport st. instr. Kałkowskiemu z Będzina, który zarazem dokonał przeglądu i powitał zjazd imieniem oddziału powiatowego Związku straży pożarnych R. P. Skolei udano się do kościoła na nabożeństwo, które odprawił ks. Depta. Po nabożeństwie defilade przyjął powiatowy instruktor pożarniczy, poczem udano się do Twardowic, gdzie odbyły się zawody konkursowe szkolne oraz bieg samarytanek, w których zwyciężyły pp.: Janina Przybyłakówna z Dobieszowic jako pierwsza, Wanda Piwońska z Bobrownik — druga i Janina Witkówna trzecia. Rozwiązywania zadań taktycznych odbyło się w Siemoni. W zawodach brało udział trzy drużyny: Tąpkowice, Sączów i Twardowice.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna z Tąpkowic, która osiągnęła 44 punkty, drugie Sączów 39 pkt., trzecie Twardowice (0 punktów) z uwagi na wycofanie się z zadania taktycznego.

W skład sądu wchodzili pp.: Cz Mandat — przewodniczący, Jan Stawiarz — sekretarz; N. Madla i Artur Zajdler, sędziowie karni.

Po zawodach odbyła się na polanie leśnej w Twardowicach zabawa taneczna.

Konkurs orkiestr
I CHÓRÓW PODWÓRZOWYCH

Obywatelski Komitet obchodu Święta Morza w Sosnowcu w jednym z punktów programu „Bajkowego Wieczoru" który odbędzie się w dniu 29 bm. na stadjonie sportowym TS. „Unja" w Sosnowcu umieścił wielki koncert orkiestr i chórów podwórzowych.

Dla pierwszych pieśni zwycięskich zespołów przeznacza się nagrody pieniężne w wysokości: I nagroda w kwocie 30 zł. dwie drugie po 20 zł. i dwie trzecie nagrody po 15 zł., ponadto dla dalszych odznaczonych zespołów przewiduje się szereg nagród jak instrumenty muzyczne itp.

Konkurs ten odbywać się będzie przypuszczalnie w obecności około 15 tysięcy widzów zgromadzonych na „Bajkowym Wieczorze". Skład jury stanowić będą wybitni profesorowie muzycy w w tym celu przez Komisję zaproszeni.

W konkursie mogą brać udział zespoły składające się z dowolnej liczby muzyków, grających na różnych instrumentach. Zespół winien składać się najmniej z trzech osób. Dla oceny obowiązywać będzie wykonanie dwóch utworów. Wybór konkursowych melodyj pozostawia się do dyspozycji zespołów.

Bliższych szczegółów w sprawie konkursu udziela oraz przyjmuje zgłoszenia kierownik sekcji imprezowej p. Stefan Fularski, w Katowicach od godziny 10 do 15 w gmachu Urzędu wojewódzkiego IV p. pokój nr. 805, tel. wewn. nr. 371, w Sosnowcu zaś od godz. 16 do godz. 20 przy ul. Średniej 15, lub też w Lidze morskiej i kol. w Sosnowcu ul. 3 Maja 20 m. 5 od godz. 18 do 20.

Ze względu na liczny napływ zgłoszeń termin tychże zamyka się z dniem 24 bm.

Obozy nadmorskie
NA HELU I W RUMUNJI

Zarząd Obwodu i oddziału Ligi morskiej i kol. w Sosnowcu podaje do wiadomości członkom zainteresowanym, że zarząd główny L.MK. organizuje tak jak w latach ubiegłych obozy nadmorskie na Helu, które rozpoczną się od 20 bm. i trwać będą do 15 września rb.

Koszty pobytu w obozie (życie, mieszkanie i prawo korzystania z urządzeń obozowych) wynoszą za 4 tyg. 85 zł., za 3 tyg. 64 zł., za 2 tyg. 43 zł. za 1 tydzień 22 zł. za 1 do 6-ciu dni włącznie po zł. 3.20 za jeden dzień.

Ponadto organizuje się obóz w Evorei nad morzem Czarnem (Rumunja). Obóz ten podzielony jest na 2 grupy po 60 osób każda. Czas obozu wynosi 28 dni. Dla pierwszej grupy od 1 lipca do 28 lipca i dla drugiej grupy od 1 sierpnia do 28 sierpnia br., w czem 20 dni pobytu w obozie w Evorei i 8 dni wycieczki po poważniejszych miejscowościach w Rumunji. W obozie może brać udział każdy członek L.M.K. w latach od 20 do 50.

Koszt pobytu za 4-ro tygodniowy pobyt w Rumunji wynosi zł. 380.— i obejmuje: 20-dniowy pobyt w Evorei nad Morzem Czarnem (obóz znajduje się w odległości 80 metrów od plaży), całkowite koszty 8 dniowej wycieczki poważniejszych miejscowościach Rumunji łącznie z hotelem, przewodnictwem i utrzymaniem, koszty przejazdów kolejowych na terenie Rumunji 2 klasą i ze Lwowa do granicy rumuńskiej, koszty paszportu zagranicznego i wizy rumuńskiej. Opłatę powyższą należy wpłacić w dwóch ratach, mianowicie zł. 190 jednocześnie ze zgłoszeniem, drugą ratę tj. zł. 190 na trzy tygodnie przed wyjazdem.

Bliższych szczegółów udzielają oddziały Ligi morskiej i kolonjalnej.

—xx—

× **ORZECZENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWIE LOTERYJ ZAGRANICZNYCH.** Sąd Najwyższy orzekł, że karalne jest z mocy prawa uczestniczenie w jakiejkolwiek działalności loteryj obcokrajowych na obszarze państwa Polskiego bez względu na to, czy klientem obcokrajowego przedsiębiorstwa loteryjnego był sam sprawca, czy jego najbliższy krewny. Obojętne jest również, czy miał on miejsce zamieszkania na obcem terytorjum, jak również, czy znaną była sprawcy sankcja karna i wypływająca z niej bezprawność przypisanego mu działania.

Jeśli jesteś przyjacielem pisma — staraj się zjednać nam prenumeratorów!

Trujące gazy
atakują codziennie „Niemcy" i „Grabocin"

Ludność „Niemiec" i „Grabocina" koło Strzemieszyc uskarża się coraz mocniej na trujący gaz, przynoszony przez wiatr z tlącego się łupku koło kopalni „Dorota". W szczególności przykra woń trującego gazu daje się odczuwać w godzinach wieczornych.

Gazy te fatalnie oddziaływuja na samopoczucie dorosłych, a cóż mówić dopiero o dzieciach. Dzieci chodzące do szkoły skarżą się częstokroć na bóle głowy, co spowodowane jest działaniem tych gazów.

Ludność tych wsi apeluje za naszem pośrednictwem do władz, aby wydały odpowiednie zarządzenia, które spowodowałyby likwidację tej fabryki trujących gazów. Podobno uniemożliwienio wydzielania się gazów nie jest rzeczą trudną. Trzeba tylko tlący się łupek zasypywać wilgotnym piaskiem.

Rozwydrzenie alfonsów i prostytutek
uniemożliwia chodzenie ulicami Sosnowca

W ostatnich czasach chodzenie wieczorami ulicami Sosnowca jest wielkiem ryzykiem. Oto całe gromady prostytutek i alfonsów coraz bezceremonjalniej poczynają wałęsać się w najruchliwszych punktach miasta, awanturując się między sobą i zaczepiając przechodniów.

Najbardziej „okupowanemi" punktami są ulice: Piłsudskiego (róg 3 Maja i Sadowej, skwer na ul. Piłsudskiego), ul. 3 Maja, róg Modrzejowskiej i Warszawskiej; róg Małachowskiego i 3 Maja. W szczególności róg ul. 3 Maja i Piłsudskiego, koło przystanków tramwajowych powinien być stanowczo oczyszczony z tego elementu prostytutek i alfonsów. Wystarczyłoby postawienie w tem miejscu stałego posterunku policji, a sytuacja uległaby znacznej poprawie.

Jeżeli premjer Składkowski wydał okólnik w kwestji zwalczania pornografji i druku, to sądzimy, iż uzupełnieniem tego okólnika będzie oczyszczenie tego bezwstydu ulicznego, demoralizującego i gorszącego młodzież w najwyższym stopniu.

16-letnia uczenica z Sosnowca
postrzeliła się z rewolweru

Onegdaj w Mysłowicach, w gmachu miejskiego gimnazjum żeńskiego wydarzył się tragiczny wypadek. Oto **wskutek nieotrzymania promocji do następnej klasy, uczenica 6 klasy, Dobromira Sotkiewiczówna, lat 16, córka strażnika celnego w Katowicach, zamieszkała w Sosnowcu przy ul. Pustej 15, w klatce schodowej szkoły o godz. 8 postrzeliła się z rewolweru.**

Kula utkwiła w okolicy serca. Natychmiast odwieziono nieszczęśliwą do szpitala miejskiego. Stan zdrowa denatki budzi obawy ze względu na słaby rozwój fizyczny.

Sotkiewiczówna pozostawiła dwa listy z wyjaśnieniami jeden do dyr. gimnazjum p. Małeckiej, i drugi do rodziców, w których wyjaśnia, że powodem zamachu samobójczego było **rzekomo niesprawiedliwe stopnie jednego z profesorów**, co uniemożliwiło jej przejście do następnej klasy.

Broń przywiozła z domu.

Bandyta ujęty w Sosnowcu
uciekł z więzienia w Oświęcimiu

Niedawno donieśliśmy o ujęciu przez policję w jednej z melin złodziejskich w Będzinie poszukiwanego przez policję innych miast groźnego bandyty **Jana Matusińskiego**, który ukrywał się u swej kochanki.

Aresztowanego bandytę odesłano do dyspozycji policji w Oświęcimiu, gdzie ostatnio Matusiński obrabował bogatego przemysłowca Józefa Schenkera. Bandytę osadzono w więzieniu sądu grodzkiego w Oświęcimiu.

Podczas codziennego spaceru w pewnej chwili bandyta wybiegł z podwórza, pobiegł do kuchni a następnie do mieszkania dozorcy więziennego, gdzie **wybił szybę i wyskoczył na ulicę Władysława Jagiełły.**

Matusiński, pomimo odniesionych ran od odłamków szkła, pobiegł ulicą Parkową do parku miejskiego. **przepłynął przez Sołę i zniknął w zaroślach.** Jeden z więźniów niejaki Liber puścił się za nim w pogoń, jednak po kilku godzinnych poszukiwaniach wrócił sam do więzienia.

Nadmienić należy, że przechodnie, którzy zauważyli ucieczkę zbira poczęli go ścigać, lecz Matusiński **grożąc nożem zmusił ich do zaniechania pościgu.**

Policja wszczęła natychmiastowy pościg, lecz pozostał on bez rezultatu.

Tragiczny finał bójki
Pobity zmarł w szpitalu

W ub. poniedziałek około godziny 4 popołudniu z jednej z restauracyj na Niemcach wyszli dwaj podchmieleni robotnicy: 32-letni Bolesław Rupala oraz niejaki Cielesta.

Na ulicy doszło między nimi do sprzeczki, a następnie do bójki.

W pewnej chwili Cielesta **wyłamał sztachetę z płotu i uderzył nią swego przeciwnika w głowę, zadając mu ciężką ranę.**

Pobitego Rupalę przewieziono do szpitala w Dąbrowie, gdzie **wczoraj zmarł.**

Cielesta został zatrzymany przez policję, która wdrożyła dochodzenia

NIEDYSKRECJE

Czy niezadługie
ZAPOMNIENIE?

Na byłej kopalni Klimontów, od chwili jej unieruchomienia znajduje się kilkadziesiąt wagonów kolejowych t. zw. węglarek.

Wagony te pozostawione są bez wszelkiej opieki i ulegają zbyt dużemu zniszczeniu.

W chwili obecnej, gdy szuka się źródeł oszczędności, czy nie należałoby pomyśleć o zaoszczędzeniu i tego państwowego majątku, pozostawionego bez opieki i ulegającego tak znacznemu zniszczeniu?

—oOo—

× **WYCHOWALNIA JEDWABNICZA W CZELADZI.** Zarząd Sekcji Hodowli Jedwabników podaje do wiadomości, że z dniem 15 bm. otwarta została dla publicznych zwiedzań Wychowalnia Jedwabnicza, mieszcząca się w lokalu U. P. przy ul. Reymonta 25-a, dom p. T. Trojaka w Czeladzi. Wychowalnię zwiedzać można w dnie powszednie od godz. 15 do godz. 20, a w niedziele i święta od godziny 10 do godz. 20. Celem pokrycia części kosztów hodowli zarząd pobiera opłaty za zwiedzanie a mianowicie: — wstęp dla dorosłych 10 gr. i dla dzieci szkolnych 5 gr. od osoby.

× **ODPRAWY DLA BURMISTRZÓW.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, że do przyznania niezawodowemu burmistrzowi odprawy czy odszkodowania z tytułu ustąpienia z zajmowanego stanowiska na skutek wygaśnięcia mandatu, brak jest jakiejkolwiek podstawy prawnej.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów o regularne wpłacenie prenumeraty za CZERWIEC 1936 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

× **WYPADEK PRZY PRACY.** Na budowie kąpieliska miejskiego w Bielsku wywrócił się słup przewodów elektrycznych, i przygniótł zajętego tam robotnika Leopolda Chrapaka z Grodźca. Chrapak doznał złamania czaszki. W stanie nieprzytomnym został przewieziony do szpitala w Bielsku. Stan beznadziejny.

× **ZAKOŃCZENIE TARGÓW KATOWICKICH.** VIII Targi Katowickie dnia 14 bm., w myśl zakreślonego programu, zostały zakończone. Od 15 bm. stoiska są zwijane a biura Śląskiego Towarzystwa wystaw i propagandy gospodarczej przeniesione zostaną na ul. Stawową 14, tel. 300-71. (Katowice), gdzie od dnia 18 bm. zainteresowane osoby mogą się zwracać w sprawach wystawowych, Targów Katowickich i Polskiego Touring Klubu.

HUMOR SOWIECKI

Do kooperatywy żywnościowej w Moskwie wchodzi jakiś robotnik.
— Czy macie mięso?
— Nie!
— A ryby?
— Nie!
— Masło?
— Nie!
— To dajcie mi dwie b...
— Niema bułek.
— A chleb?
— Dość tych pytań! — woła sprzedawca. — Tu jest kooperatywa. a nie biuro informacyjna.

„Wojowniczy" Lejbuś w mundurze

pobił bestjalsko bezbronnego chłopca

W ub. niedziele wieczorem miał miejsce w Olkuszu b. przykry incydent spowodowany przez **żyda-żołnierza 11 p. p.**, bataljonu zapasowego, stacjonowanego w Szczakowej, **Lejbusia Frenkla**, mieszkańca Olkusza.

Frenkiel, będąc za przepustką na urlopie, spacerował z dziewczyną po ul. 3 Maja w czasie dość dużego ruchu. W pewnej chwili przechodzący obok 15-letni Bolesław Pluta chciał się usunąć innym przechodniom i nieznacznie otarł się o żołnierza-żyda. Frenkiel z miejsca zareagował, **usiłując kopnąć chłopca.**

Trafił jednak w próżnię, gdyż chłopiec na czas się usunął. To poirytowało Frenkla, który pogonił za uciekającym chłopcem i dobiegłszy do pryzmy kamieni, **począł rzucać w niego kamieniami.** Chłopiec sprytnie unikał ciosów, dzięki czemu nie został trafiony.

Ale to **doprowadziło do furji żołnierza.** Pobiegł z przekleństwem za chłopcem i potężnym ciosem **powalił go na ziemię**, poczem, pomimo protestów publiczności, **kopał chłopca po całem ciele.**

Tłumy, zorjentowawszy się, że żołnierzem jest żyd, **stanęły w obronie katowanego chłopca**, przybierając groźną postawę. Incydentowi, który o mało, że nie przybrał groźnych rozmiarów, **zapobiegł jeden z funkcjonarjuszy policji olkuskiej**, który wyrwał chłopca z rąk rozjuszonego Lejbusia.

Bezpośrednio po doprowadzeniu Frenkla na posterunek, **zaczęli masowo zgłaszać się żydzi w charakterze** świadków, przedstawiając zajście, jako **napad chłopca na żyda-żołnierza (?) i usiłowanie wywołania pogromu (?) żydów w Olkuszu.**

Na szczęście mimowolnym świadkiem incydentu był właśnie wymieniony funkcjonarjusz (obserwował zdaleka, lecz pobiciu chłopca nie zdążył zapobiec), oraz inni przechodnie nie-katolicy, którzy potwierdzili w całej rozciągłości **brutalny napad żołnierza-żyda** na chłopca i dotkliwe pobicie go.

Zapytany na posterunku Frenkiel, dlaczego pobił chłopca, butnie odpowiedział, że jego oficer na wykładzie podkreślił, **aby każdy żołnierz bronił swego honoru, nie wyłączając użycia broni w razie potrzeby.**

Zaiste „dzielny" Lejbuś w swoisty **sposób pojmuje honor żołnierza**, pozwalając sobie na znęcanie się nad bezbronnem dzieckiem.

Prawdopodobnie przełożeni „wojowniczego" i „honornego" Lejbusia wytłumaczą mu dokładnie jak należy rozumieć pojęcie honoru żołnierskiego.

KRONIKA ZAWIERCIA

STELLA: *Złote jezioro.*
PROMIEŃ: *Zew krwi.*

× **Z ŻYCIA „PAŃ DOMU".** Związek „Pań Domu" oddział w Zawierciu prosi wszystkie panie z terenu Zawiercia, sympatyzujące ze Związkiem pań domu o przybycie na zebranie w dniu 19 bm. o godz. 4 popoł. do sali kino-teatru Stella w Zawierciu. Na zebraniu tem złożone zostanie sprawozdanie ze zjazdu pań domu, jaki odbył się w Warszawie. Po sprawozdaniu zostanie wygłoszony przez p. H. Mamellokową referat pt. „Praca nad uzdrowieniem budżetów domowych"

× **Z POSIEDZENIA RADY OTO. i KK** Wczoraj w sali Rady powiatowej w Zawierciu, pod przewodnictwem prezesa O.T.O. i KK. p. Borowskiego odbyło się posiedzenie Rady powiatowej okręgowego Towarzystwa organizacji i kółek rolniczych powiatu Zawierciańskiego — przy udziale 20 osób. Na wstępie posiedzenia przyjęto do wiadomości sprawozdanie z działalności OTO. i KK. za rok ubiegły oraz ustalono plan pracy na rok 1936-37 i przyjęto do wiadomości budżet na rok 1936-37, upoważniając zarząd do poczynienia pewnych zmian. Ożywioną dyskusję wywołała sprawa karania szkodników leśnych i polnych, pod koniec załatwiono szereg drobnych spraw.

× **PRZED „ŚWIĘTEM MORZA" W ZAWIERCIU.** Wczoraj odbyło się posiedzenie sekcji propagandowej komitetu obchodu święta morza w Zawierciu Na posiedzeniu tem ustalono ogólne ramy obchodu święta. W imprezie tej weźmie udział Tow. gimn. Sokół, harcerstwo, Zw. strzelecki, OMP. i świetliczanki przy Z. P. O. K.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Z widłami na szwagra

Na tle zatargu o miedzę doszło kiedyś pomiędzy 42-letnim Jakóbem Pornalskim (wieś Żarnowiec, pow. Olkuski), a jego szwagrem, Stanisławem Markiem do kłótni, która zakończyła się tragicznie.

Kiedy bowiem Marek odwrócił się od szwagra, zamierzając odejść, uderzony został przez niego tak mocno widłami w głowę, że pękła mu czaszka.

Ciężko rannego odwieziono niezwłocznie do szpitala św. Łazarza w Krakowie, gdzie, dzięki natychmiastowej trepanacji czaszki, udało się go utrzymać przy życiu.

Epilog tej bójki rozegrał się przed Sądem okręgowym w Sosnowcu.

Sąd, po przesłuchaniu naocznych świadków zajścia, skazał krewkiego wieśniaka **na 4 lata więzienia.** Skazanemu karę zmniejszono do 2 lat i 8-miesięcy na mocy amnestji.

Fałszerze pieniędzy przed sądem

Dn. 12 lipca b.r. odbędzie się przed Sądem okręgowym w Sosnowcu rozprawa przeciwko fałszerzom pieniędzy Piotrowi Kici, Piotrowi Bigajowi z Sosnowca i Franciszkowi Pałce z Zawiercia.

Kicia i Bigaj zostali ujęci przed kilku miesiącami, gdy puszczał w obieg fałszywe banknoty 20-złotowe oraz falsyfikaty pięcio i dziesięciozłotowe.

Pałka zdołał zbiec i ukrywał się przed policją. Ujęto go dopiero w ub. m. w Grójcu koło Warszawy i dostarczono pod eskortą do Sosnowca.

Pałka był już niejednokrotnie karany za fałszerstwo pieniędzy.

Błędna interpretacja przepisów

czy też zła wola

Jak już donosiliśmy, przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym odbędzie się rozprawa w sprawie oszacowania osady ziemskiej gen. Władysława Sikorskiego w Parchanie w Poznańskiem.

Skarga gen. Sikorskiego posiada znaczenie zasadnicze, gdyż odnosi się do nierealnego i niezwykle wysokiego przeszacowywania ziemi, nabytej swego czasu w Poznańskiem i na Pomorzu przez osadników polskich. Za osadę gen. Sikorskiego, wynoszącą 52 ha. urząd ziemski w Poznaniu zażądał ostatecznie 170 tysięcy złotych, nie wliczając w to ceny inwentarza.

Należy dodać, iż urząd ziemski w Poznaniu obalił cenę ustaloną umową sprzedaży i kupna z 1923 roku i w latach 1926—1933 kilkakrotnie zmieniał szacunek pierwotny.

Skarga gen. Sikorskiego dotyczy ponadto kwestji waloryzowania nieistniejącego długu, gdyż należność z inwentarze zostały spłacone w całości w 1923 roku oraz zwraca się przeciw sprzecznemu z dokonanem w 1923 r. przeliczeniem na złote zwaloryzowaniu wpłat markowych za ziemię, dokonanych przy jej kupnie.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Bilans Banku Polskiego

za pierwszą dekadę czerwca rb.

W pierwszej dekadzie czerwca r. b. zapas złota w Banku Polskim **powiększył się o 0.3 milj. do 374.8 milj. zł.**, natomiast stan pieniężny zagranicznych i dewiz obniżył się o 1 milj. do 5.6 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 29.3 milj. do 821.9 milj. zł., przyczem portfel wekslowy obniżył się o 5.6 milj. do 653.8 milj. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych zmniejszył się o 7.5 do 49.8 milj. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami obniżył się o 16.2 milj. do 118.3 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 16.6 milj. do 29 milj. zł.

W wykonaniu uchwały walnego zebrania akcjonarjuszów z dnia 20 lutego rb., zatwierdzony ustawą z dnia 9 kwietnia rb., **kapitał zakładowy Banku obniżony został o 50 miljonów zł. do 100 milj. zł.**, a **fundusz zapasowy zmniejszony o 25 milj. zł. do 89 milj. zł.** Obniżenie kapitału znajduje swój odpowiednik w zmniejszeniu pozycji „inne aktywa", która ogólnie wykazała spadek o 75.9 mlj. do 162.3 milj. zł.

Pozycja „inne pasywa" uległa zmniejszeniu o 0.1 milj. do 324 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania Banku wzrosły o 30 milj. do 153.1 milj. zł. **Obieg biletów bankowych** — w wyniku wyżej omówionych zmian — **obniżył się o 43.8 milj. do 1.017.3 milj. zł.** Pokrycie złotem wynosi 34.20 proc.

Kronika gospodarcza

WYMIANA OBLIGACYJ PAŃSTWOWYCH ROZPOCZNIE SIĘ DNIA 15 LIPCA. Ministerstwo skarbu przygotowuje zarządzenie, dotyczące technicznych szczegółów konwersji obligacyj państwowych w myśl rozporządzenia P. Prezydenta R. P. z dnia 14.1 rb. Zmiana obligacyj renty ziemskiej, pożyczek: inwestycyjnej, budowlanej i narodowej na pożyczkę konsolidacyjną odbywać się będzie bez zawiłych formalności, przyczem wymianę uskuteczniać będą kasy urzędów skarbowych, Banku Polskiego, PKO, BGK i Państw. Banku Rolnego. Wydawanie nowych obligacyj rozpocznie się 15 lipca i potrwa przez 10 miesięcy. Obligacje pożyczki, nie pochodzące od pierwotnych nabywców nie będą przyjmowane do wymiany. Zapas nowych obligacyj ogólnej wartości 600 milj. zł. wydrukowany już został przez polską wytwórnię papierów wartościowych i dostarczony do skarbca państwowego.

BILANS HANDLU ZAGRANICZNEGO POLSKI według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego zamknięty został w maju rb. saldem dodatniem w wysokości 4 milj. zł. W ciągu maja rb. przywieziono 236.542 tony towarów, wartości 81.173 tys. zł., a wywieziono z Polski 993.479 ton towarów za sumę 85.173 tys. zł. W porównaniu do kwietnia rb. zmniejszyła się wartość wywozu o 1.343 tys. zł., a przywozu o 2.419 tys. zł.

ROKOWANIA O DOSTAWĘ WĘGLA POLSKIEGO DLA WŁOCH. Prowadzone są rozmowy z włoskim monopolem węglowym o dostawę węgla polskiego do Włoch w wysokości 200 tys. ton. Umowa przewiduje zawarcie tranzakcji na podstawie clearingowej, a węgiel ma być dostarczony w ciągu 3—5 miesięcy, licząc od czerwca rb.

RUCH STATKÓW W PORCIE GDAŃSKIM. W przeciągu mies. maja weszło do portu gdyńskiego i wyszło z niego na morze ogółem 791 statków, o łącznej pojemności 762.731 t. rej., z czego weszło 398, a wyszło 393 statki. Ruch statków według kolejności bander z poszczególnych państw przedstawia się następująco: Szwecja, Polska, Danja, Anglja, Stany Zjedn., Niemcy, Italja, Norwegja, Grecja, Finlandja, Francja, Holandja, Litwa, Estonja, Rumunja, w. m. Gdańsk.

KRONIKA OLKUSZA

× **ZNAK CZASU.** Sąsiadujące z sobą dwie gminy wiejskie, mianowicie Skała i Minoga koło Ojcowa, czynią starania o połączenie w jedną gminę z siedzibą w Skale, a to z uwagi na deficytowy budżet obu gmin od szeregu lat. Sprawa ta nabiera obecnie kształtów realnych, zwłaszcza, że żadna z tych gmin nie dysponuje dostatecznemi źródłami dochodu

× **OLKUSZANIN ZDOBYWCA PIERWSZEJ NAGRODY MODELI LATAJĄCYCH.** Jak już donosiliśmy, zdobywcą pierwszej nagrody modeli latających na zawodach wojewódzkich w Końskich w grupie pierwszej (juniorów), jest uczeń szkoły powsz. nr. 1 w Olkuszu, 15 letni Zygmunt Lorek, który uzyskał najdłuższy czas lotu (na 314 mtr. w czasie 34 sek. z ręki). Lorek wysłany zostanie przez okręg wojewódzki LOPP. na siódme ogólnokrajowe zawody modeli latających w Brześciu nad-B. w czasie od 28 bm do 1 lipca rb.



1 Flaszkowo-zielona suknia popołudniowa z matowej krepy z wdzięcznym bolerkiem, o krótkich u góry rozszerzonych rękawach. Mała kamizelka z plisowanej, białej georgette z trzema kokardami.
2 Elegencka kasakowa bluzka z Cloque w kwiaty, przy szyi marszczona, krótkie rękawy modnie rozcięte i podbite jednolitym jedwabiem. Szeroka szarfa w pasie.

Najosobliwszy dziennik

NA ŚWIECIE

Osobliwy w swoim rodzaju jest dziennik, który ukazuje się w Londynie w 30.000 egzemplarzy, ale... nie ma czytelników w sensie zwykłym tego słowa. Nie należy jednak przypuszczać, iż chodzi tu o jakiś ekscentryczny wybryk miljonera, przeciwnie jest to pismo o poważnej treści.

Dziennik ten nosi nazwę „Police Gazette", jest wydawnictwem Scotland Yardu, w którem ukazują się codziennie informacje o przestępcach i przestępstwach popełnionych w ciągu doby we wszystkich krajach świata. Dziennik przeznaczony jest wyłącznie dla użytku dyrekcyj policyjnych w Anglji i poza nią. Osobliwy dziennik istnieje od r. 1828, liczy więc sobie przeszło sto lat. Spoczątku wychodził nieregularnie, co kilka dni, aż wreszcie Scotland Yard przeobraził go w pismo codzienne

SPORT

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ — CZĘSTOCHOWA

AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBR. BĘDZIN

Adres sekretarjatu:
H. Gwóźdź, Będzin, ul. Cynkowa 13

KOMUNIKAT KAPITANA PODOKRĘGU NR. 2

1) W związku z Komunikatem Zarządu Podokręgu nr. 12 pkt. 6 z dnia 25.4 36 r. na zawody reprezentacyjne dnia 21 czerwca rb. Zagłebie Dąbrowskie — Podokręg Rybnicki wyznaczam następujących graczy: Koszowski (Zagłębianka); Wawrzyniak (Zagłębie), Cieślik (Unja); Klos (Zagłębie), Marcinek (Solvay), Wiśniewski (Unja); Dupak (Zagł.), Nowak (Unja), Kulawik (Zagł.), Banasik (Zagłębie), Janowicz (Solvay); kapitan Banasik. Rezerwa: Ciapała (Solvay), Dziubek (Brynica), Maciążek (Płomień), Brzozowski (Unja).

Wyżej wymienieni gracze zaopatrzeni w buty, sztuce i nakolanniki winni stawić się o g. 16 punktualnie na boisku STS „Unja" do mojej dyspozycji pod rygorem dyskwalifikacji.

Na przedmecz zgodnie z decyzją Zarządu Podokręgu wyznaczam kluby KSM Niwka — T. S. „Sosnowiec", których drużyny winny stawić się na temże boisku do dyspozycji mojej w pełnym ekwipunku sportowym o g. 14.

2) Na zawody w tymże dniu, które odbędą się na stadjonie miejskim w Dąbrowie Górn. wyznaczam następujących graczy: Reprezentacja klubów klasy „A" — Mazur (Zagłębie); Kwapisz (Zagłębianka), Nowak (Sarmacja); Goldblum (Zagłębie), Bałdys (Zagłębie), Pabiś (Zagłębianka); Winsztal (Sarmacja), Bogdanow, Skubek (Zagłębie), Lewiński (Zagłęb.) Widerak (Sarmacja); kapitan Nowak. Rezerwa: Wyskiel (Sarmacja), Gajgier (Sarmacja), Rozen (Hakoach), Sieradzan (Zagłębie).

przeciw Reprezentacji klubów klasy „B" — Sztoll (Zew); Mucha (Zew), Rabsztyn (Cyklon); Wójcik (Brygada), Mytysek (Cynkownia), Balcer (Dąbrowa); Nocoń (Cynkownia), Skarba (Dąbrowa), Trytko (Gołonóg), Szewczyk (Cynkownia), Saltarski (Dąbrowa); kapitan Saltarski. Rezerwa: Koszowski (Dąbrowa), Frymus (Gołonóg), Przybyła (Gołonóg), Chmielorz (Zew).

Wyżej wymienieni gracze zaopatrzeni w buty, sztuce i nakolanniki winni stawić się punktualnie o godz. 16 do dyspozycji p. Gwoździa Henryka, Kierownika przezemnie wyznaczonego na teren Dąbrowy.

Jako przdmecz w Dąbrowie Górniczej rozegrane zostaną zawody juniorów Zagłębie — Zagłębianka, których to klubów drużyny winny stawić się w pełnym ekwipunku sportowym na boisku Stadjon miejski o godz. 14.

3) Kluby, których gracze wyznaczeni zostali do powyższych reprezentacyj, są odpowiedzialne za graczy, oraz punktualne ich przybycie na wyznaczone przezemnie boiska.

Niestosowanie się do powyższego zarządzenia będzie surowo karane.

Będzin, dnia 16 czerwca 1936 roku.

Kapitan Podokręgu Zagłębia Dąbrowskiego (—) Bitnerowski Bronisław.

——xx——

Wyniki zawodów sokolich
W SIEMIANOWICACH

Dnia 11 bm. na Stadjonie w Siemianowicach odbył się mecz lekkoatletyczny między Sokołem z Dąbrowy — a Sokołem z Siemianowic w kategorji juniorów, seniorów i pań. Wynik meczu 89½:82½ dla Siemianowic.

Wyniki juniorów — bieg 100 metr.: I m. Sobolewski (Dąbr. 12 s., II — Urbańczyk 12 s. (Siem.);

bieg 500 m.: I m. — Urbańczyk 1.194 (S.), II — Wierchowski 1.20.4 (D.);

Sztafeta 4x100: Siem. 52.6 s., Dąbrowa spaliła.

Skoki: w dal: 1) Urbańczyk 5.59 (S.), 2) Owczarek 5.42 (D.); w zwyż: 1) Bałdys Eug. 1.50 (D.), 2) Krawczyk 1.50 (S.).

Rzuty: kule — 1) Krawczyk 12.87 (S.), 2) Bałdys 11.16 (D.).

Dysk: 1) Krawczyk 41.69 (S.), 2) Sobolewski 37.91 (D.).

Oszczep: 1) Owczarek 41.6 (D.), 2) Sladek 40.42 (S.).

Seniorzy: bieg 100 mtr.: 1) Ossendowski 11.8 (D.), 2) Kopyciok 11.9 (S.); bieg 400 mtr. 1) Bińczyk 56, (S.), 2) Michna 58.2 (S.); bieg 1.500 mtr.: 1) Przemyski 5.08.8 (D.). 2) Pawlik 5.03.9 (S.); sztafeta 4x100: 1) Siemianowice 50,2, 2) Dąbrowa 50,2; rzuty: dysk: 1) Hacaga 35.79 (D.), 2) Palion 33.56 (S.); kula: 1) Palion 11.31, 2) Hacaga 11.26 (D.); oszczep 1) Hacaga 43.30 (D.), 2) Puz 42.70 (D.); Skoki: w zwyż: 1) Palion 1.65 (S.); 2) Winkiel 1.60 (D.); w dal: 1) Hacaga 6.26 (D.) 2) Grajdek 5.61 (D.); tyczka: 1) Palion 3.40 (S.), 2) Hacaga 2.60 (D.).

Panie: biegi: 60 mtr.: 1) Mucówna 8,1 (D.), 2) Dominikówna 8,2 (S.); 200 mtr.: 1) Mucówna 31.6 s. (D.), 2) Domińówna 32 (S.); skoki w zwyż: 1) Skolikówna 1.35 (S.), 2 i 3 — Mucówna i Pitułanka po 1.30 (D.); rzut dyskiem: 1) Skolikówna 25.20 (S.), 2 i 3 Mucówna i Hachulska po 21.65 (D.); sztafeta 4x100 obie spalone za przekroczenie torów. Następnie odbyła się siatkówka żeńska i męska, wyniki: siatkówka żeńska 2:0 dla Sokolic z Dąbrowy (15:3 — 15.6); siatkówka męska 2:1 dla Sokoła z Dąbrowy (15:17 — 15:2 — 15:3).

OLIMPIJCZYCY W DĄBROWIE

Tow. gimn. Sokół w Dąbrowie Górn. dnia 20 bm. o godz. 16.00 na Stadjonie miejskim przy ulicy Konopnickiej organizuje zawody lekkoatletyczne i ćwiczenia na przyrządach.

W ćwiczeniach na przyrządach wystąpi drużyna olimpijczyków w składzie: Breguła — wicemistrz Polski, Ślosarek, Rost, Kuklok, Pradela — demonstrując efektowne ćwiczenia na międzynarodowe zawody.

Program: panie: bieg 200 mtr., skok w zwyż i siatkówka;

panowie: bieg 300 mtr., rzut dyskiem, skoki: o tyczce i w zwyż, sztafety — 4x100 i 800x400x200x100 i siatkówka.

Juniorzy: bieg 1.000 mtr. oraz ćwiczenia drużyny olimpijskiej na: koniu, drążku i poręczach.

Ceny wejść na boisko 30 gr., 50 gr. i 1zł. (trybuna).

Zgłoszenia do zawodów przyjmuje kancelarja Sokoła codziennie od godz. 16.30 do 20, telefon 2-02 do 19 bm.; wpisowe od zawodnika 20 groszy.

——xx——

Zebranie kolarzy Unji.

Zarząd sekcji kolarskiej STS. Unji zawiadamia swych członków, iż w dn. dzisiejszym o godz. 19 na stadjonie własnym odbędzie się zebranie członków sekcji. Ze względu na ważność spraw zarząd sekcji prosi o liczne i punktualne przybycie.

Ciekawa impreza bokserska W SOSNOWCU

W nadchodzącą niedzielę o godz. 17 min. 30 odbędzie się na stadjonie Policyjnego KS. w Sosnowcu ciekawy mecz bokserski między zespołem Policyjnego KS. a Z. S. Szopienice.

Goście wystąpią z dwoma mistrzami Polski Zw. strzeleckiego: Fojtem (w. musza), Rembulskim (w. średnia) Rozegranych zostanie 9 walk, w tem 2 musze.

Podczas zawodów zostaną wręczone dyplomy mistrzom Zagłębia Dąbrowskiego Banachowi (w. średnia) i Hetmańczykowi (w. ciężka).

Pol. KS. rozpoczął od wtorku treningi bokserskie, które odbywają się na własnym stadjonie, od godz. 18 do 20. Zarząd Pol. KS. przyjmuje zgłosze nia kandydatów na bokserów.

Sobik mistrzem Polski w szabli

W niedzielę odbyły się w Warszawie zawody szermiercze w szabli o mistrzostwo Polski. Tytuł mistrza zdobył Sobik (PKS. Katowice). 2) Suski — (Warsz.), 3) Nycz (AZS Poznań), 4) Dobrowolski (AZS. Warszawa), 5) Segda (Warszawianka), 6) Paszek (P.K. S. Katowice), 7) Kaczmarczyk, 8) Zaczyk (obaj PKS. Katowice).

Dosięgnie go sprawiedliwość
w 16 lat po dokonanych zbrodniach

Na stacji granicznej w Zbąszyniu w Wielkopolsce policja dokonała sensacyjnego aresztowania wśród grupy reemigrantów robotników, wracających z Francji do Polski.

Dzięki poufnemu meldunkowi ujęto zbiegłego przed 16 laty Piotra Gołkiewicza, członka bandy dywersyjnej, która grasowała swojego czasu w województwach wschodnich. Banda ta pod wodzą b. sierżanta Mnicha dokonała szeregu napadów rabunkowych. Po napadzie na zagrodę niejakiego Puczyka, w której bandyci wymordowali całą rodzinę. składającą się z czterech osób, władze bezpieczeństwa ujęły wszystkich opryszków z wyjątkiem Gołkiewicza, który zbiegł i jak się później okazało, znalazł chleb we Francji. Mnicha i jego wspólników spotkała zasłużona kara na szubienicy.

Gołkiewicz przebywał 16 lat we Francji i obecnie, pozbawiony pracy, powrócił do kraju, gdzie wkrótce stanie przed trybunałem sądowym.

ILU NIEWIDOMYCH
ŻYJE NA CAŁYM SWIECIE

Statystyka oblicza liczbę ociemniałych na kuli ziemskiej na dwa miljony czterysta tysięcy. Oczywiście liczba to niedokładna. W przybliżeniu można powiedzieć, że jeden niewidomy przypada na 1000 do 1500 ludzi.

W krajach o zdrowych warunkach życia i zarazem o wysokiej kulturze stosunek ten spada do 1 na 2300; w krajach o klimacie dla oczu niebezpiecznym i niskim poziomie higjeny wzrasta do 1 na 600 i 1 na 500 osób.

Wśród niewidomych przeważają mężczyźni; może to skutek wypadków przy pracy. Ślepota najcięższa jest wśród ludzi starych. Lecz 30 proc. ogólnej liczby niewidomych straciło wzrok już przed 20 rokiem życia. a 20 proc. — między 20 a 45 rokiem. Przed tymi nieszczęśliwymi leży wielki szmat życia. Potrzebują oni różnorodnej pomocy społeczeństwa, specjalnego wychowania i wykształcenia względnie reedukacji.

W Polsce w ostatnim spisie ludności nie uwzględniono rubryki niewidomych, a porzedni był bardzo niedokładny i niekompletny. Podawał on w przybliżeniu 20.000, ale liczba ta najprawdopodobniej jest o wiele niższa od rzeczywistej.

Warunki wychowania niewidomych pozostawiają w Polsce jeszcze wiele do życzenia. Zagadnienie to nie jest proste. Pierwszym obowiązkiem społeczeństwa wobec niewidomych jest poznanie tej złożonej. bolesnej sprawy niewidomych.

Piękny jubileusz
człowieka, który uratował setki ludzi

W przystani Helder, położonej u pół nocnego krańca dziś prawie że wyschniętej zatoki Zuidersee w Holandji obchodził w tych dniach swe urodziny i jednocześnie jubileusz staruszek rybak Jaap Been.

Cała Holandja świętowała 90-lecie urodzin staruszka, zwanego popularnie „admirałem", który w przeciągu 75 lat swej karjery rybackiej uratował życie przeszło 400 tonącym.

Od chwili, kiedy jako 15-letni chłopiec wyratował z topieli rybaka, oddał się z zapałem swemu powołaniu i zasłynął z poświęcenia w całej okolicy.

W jednym tylko bardzo burzliwym roku 1889 wyratował od śmierci przeszło 60 osób. Starowina cieszy się jeszcze krzepkiem zdrowiem i codzień w okresie polowań wyjeżdża z sieciami na morze północne, spełniając jednocześnie swe obowiązki szefa służby ratowniczej.

Zbytecznem byłoby opisywać, jak wielką sympatją cieszy się Jaap Been w Holandji. W uznaniu jego zasług. postanowił rząd holenderski wydać serję znaczków pocztowych z podobizną popularnego i zasłużonego jubilata.

Z całej Polski

PAMIĄTKOWY KOPIEC NA POLSKIEJ GÓRZE

Na Polskiej Górze na Wołyniu, gdzie toczone były w czasie wojny najcięższe walki przez Legjony, prowadzone są prace nad sypaniem pamiątkowego kopca. Polska Góra wznosi się w odległości 800 do 400 metrów za wsią Kościuchnówka.

W chwili obecnej usypano już 14 m. wzniesienia nad ziemią, cały zaś kopiec ma posiadać 36 metrów wysokości. U podnóża kopca wzniesione będzie pamiątkowe mauzoleum. Inicjatywa usypania kopca powstała w łonie Związku Legjonistów popartego przez społeczeństwo. Kopiec sypany jest przy pomocy miejscowej ludności.

PŁÓCIENNE MIASTO OBOZÓW NADMORSKICH

Prace przygotowawcze nad budową obozów dla młodzieży nad polskiem morzem w Cetniewie pod Wielką Wsią Hallerowem są już na ukończeniu. Lustracji prac przygotowawczych dokonał minister spraw wojskowych p. generał Kasprzycki. Na stokach wzgórz po obu stronach bulwaru powstało prawdziwe miasto płócienne, które pomieści parę tysięcy młodzieży. Obecnie czynny jest obóz korpusu kadetów.

Pod Jastarnią i na Helu wre praca przygotowawcza nad uruchomieniem obozów Ligi Morskiej i Kol. oraz organizacyj sportowych i żeglarskich. W Jastarni czynny będzie obóz żeglarski olimpijczyków.

ZATRULI SIĘ SZYNKĄ

Do Warszawy przybyła przed kilkudniami wycieczka szkolna z Łodzi.

Przed wyruszeniem w drogę powrotną uczestnicy spożyli na kolację szynkę. Wkrótce po kolacji wszyscy wycieczkowicze zachorowali z objawami zatrucia. Część chorych — 12 osób musiano odwieźć do szpitala a reszta odjechała do Łodzi.

POLICJA KOBIECA W ŁODZI

W najbliższym czasie odkomenderowanych ma być z Warszawy do Łodzi 10 policjantek, których Łódź jeszcze nie posiada. Policjantki wzmocnią tutejszą brygadę policji obyczajowej oraz mają zorganizować izbę zatrzymań dla młodocianych przestępców.

BĘDZIE CHRZEŚCIJAŃSKA HURTOWNIA DEWOCJONALIJ

W Częstochowie odbyło się w lokalu Stow. Kupców Polskich zebranie organizacyjne, mające na celu założenie hurtowni dewocjonalij. Wybrano komisję organizacyjną i propagandową, do których prócz b. członków Stow. Chrześc. handlujących dewocjonaljami weszli miejscowi księża, działacze społeczni oraz reprezentanci prasy.

WŁAMANIE DO GROBOWCA I PROFANACJA ZWŁOK

Na cmentarzu w Rychłowicach pod Widawą, dokonano włamania do grobowca hrabiów Trepków. Zbrodniarz rozpruł metalową trumnę w dwóch miejscach, w której spoczywają zwłoki zmarłego przed 10 laty Adama Nekandy-Trepki, właściciela dóbr Rychłowic, skąd usiłował wykraść duży złoty krzyż i inne kosztowności.

W BIAŁY DZIEŃ WILK NAPADŁ NA STADO OWIEC

W folwarku Jerepciszki, powiatu postawskiego wydarzył się nienotowany wypadek o tej porze roku. Na wyspie znajdującej się pośrodku jeziora, pasło się stado owiec. Na pasące się owce napadł wilk po przepłynięciu jeziora i 6 owiec zadusił oraz kilka poranił.

14 LETNI SAMOBÓJCA

We wsi Kaszewie pod Piotrkowem przed lokalem szkoły powszechnej zastrzelił się 14 letni Stanisław Ratuszny. Powodem samobójstwa był zakaz rodziców wzięcia udziału w wycieczce szkolnej do Krakowa. Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

TRAGICZNY WYPADEK

W niedzielę wydarzył się na Brdzie w Bydgoszczy tragiczny wypadek. 13-letni Feliks Skręt podczas przejażdżki łodzią, chcąc wyminąć statek, nie zauważył zbliżającej się łodzi wioślarskiej. Dziób jej z taką siłą uderzył w łódź chłopca, że przebił ją nawylot. Chłopiec poniósł śmierć na miejscu.

STRACENIE BANDYTY

W sobotę nadeszła do Starogardu wiadomość, że P. Prezydent Rzplitej nie skorzystał z prawa łaski wobec bandyty Jana Manikowskiego, skazanego na karę śmierci za zamordowanie policjanta Żmury, który schwytał go w Pelplinie na gorącym uczynku rozboju. Przybyły z Warszawy kat przeprowadził egzekucję Manikowskiego na szubienicy. Manikowski po odsiedzeniu 17 i pół lat więzienia na św. Krzyżu ukrywał się w Borach Tucholskich i tu bezkarnie grasował przez kilka miesięcy. Przed egzekucją Manikowski usiłował odebrać sobie życie przez poderżnięcie żył u rąk przy pomocy metalowego guzika.

Roosevelt pobił rekord
Grety Garbo

Dotychczas sądzono powszechnie że sły na gwiazda filmowa, Greta Garbo, odludnie żyjąca w swej willi w Beverley Hills, osiągnęła rekord światowy co do ilości otrzymywanych dziennie listów. Od szeregu lat otrzymuje ona dziennie niemniej niż 800 listów.

Okazuje się jednak obecnie, że rekord jej został pobity i to nie przez konkurującą z nią inną gwiazdą filmową, lecz przez samego prezydenta Stanów Zjednoczonych — Roosevelta. Otrzymuje on dziennie około 6500 listów prywatnych przeciętnie. Utrzymuje też dla załatwienia korespondencji sztab sekretarzy, gdyż oczywiście sam prezydent nie jest w stanie wszystkich listów przeczytać.

Gdyby Roosevelt chciał poświęcić choć 30 sekund na przeczytanie każdego listu, to i tak nie śpiąc, nie jedząc i nie odpoczywając mógłby przeczytać nie 6500 listów, lecz 2880 na dobę. Listy, które prezydent otrzymuje, odznaczają się stylem bardzo swoistym. Niektóre rozpoczynają się słowami: „Kochany prezydencie" lub „Kochany Franklinie"... Często zawierają, szczególnie w dniach choroby prezydenta, rady jak ma szanować swe zdrowie, lub jakie ma zażyć skuteczne lekarstwo. Należy jednak zaznaczyć, że listy przeważnie zawierają sprawy osobiste petentów, często sprawiające prezydentowi i jego sekretarzom duże kłopoty.

Muzykalny pastor

Mało komu, prócz sfer fachowych, znana jest osoba kompozytora słynnych jazzowych „szlagierów" angielskich. Okazuje się, że kompozytorem przeszło 100 słynnych piosenek jest pastor angielski Juljusz Lawson, proboszcz All Saints Church w Clapham, jednem z przedmieść Londynu. W chwili obecnej cała Anglja śpiewa najnowszy jego „szlagier" The Little girl down our street",

Muzykalna działalność utalentowanego pastora sprawiała mu często kłopoty, wywołując szereg protestów w sferach kościelnych. Jednak sympatja, jaką się on cieszy ogólnie i olbrzymie powodzenie jego piosenek pozwoliły mu uniknąć zakazu dalszego komponowania. Pastor Lawson zapowiedział już ukazanie się nowego „szlagiera"— tym razem walca, pod koniec czerwca. Walc ten będzie poraz pierwszy odegrany przez słynną orkiestrę Savoy-Hotelu w Londynie, a następnie nadany przez radjo.

KONKURS
dla naszych Czytelników

Celem zwrócenia Czytelnikom uwagi na dział drobnych ogłoszeń naogół u nas niedoceniany, ogłaszamy następujący konkurs:

Należy odpowiedzieć na DWA PYTANIA:

1) które z drobnych ogłoszeń zamieszczonych w „Kurjerze Zachodnim" w dniach 14, 15, 16, 17 i 18 czerwca rb. najbardziej się rzucało w oczy i zredagowane było w sposób najbardziej jasny i przekonywujący.

2) jaka będzie ilość drobnych ogłoszeń w „Kurjerze Zachodnim" w DNIU 21 CZERWCA (niedziela).

Na zasadzie nadesłanych odpowiedzi administracja „K. Z." ustali jedno ogłoszenie, które uznane zostało przez przeważającą liczbę Czytelników za odpowiadające wymienionym warunkom: jako najbardziej zwracające uwagę i jako najlepiej zredagowane.

Nagrody: 15, 10 i 5 złotych

otrzymają ci uczestnicy konkursu, którzy wskażą to ogłoszenie, uznane przez większość głosujących za najlepsze. Kolejność uzyskania nagród rozstrzyga stopień trafności przepowiedni, dotyczącej liczby drobnych ogłoszeń w dniu 21 bm.

Termin nadsyłania odpowiedzi do dnia 20 bm. (sobota) włącznie do godz. 15-ej.

Konkurs nasz odbywać się będzie stale co tydzień.

Co tydzień przeto Czytelnicy „Kurjera Zachodniego" mają szanse otrzymania nagrody I — 15 zł., II — 10 zł., III — 5 zł.

UWAGA! Do odpowiedzi załączyć trzeba wycięte drobne ogłoszenie, uznane za najlepsze.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

Pokost

farby, lakiery, pendzle desenie i najnowsze wzory po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, ul. Mościckiego 15 — (vis a vis kościoła). 2668

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

OKAZYJNIE

do sprzedania duży plac z budynkiem mieszkalnym i fabrycznym. Wiadomość: Sosnowiec, tel. 10.74 od godz. 8-ej do 15-tej. 3646

Różne

SIOSTRY

Karmelitanki Dr. J. Sosnowiec, Wiejska 25 — prowadzą Pralnię Chemiczną. 3580

ZAWIADAMIAM

Szanowne Panie Będzina i okolic, że ondulację trwałą wykonuje pierwszorzędnie po 5 zł. Sauczek, Będzin, Małachowskiego 11. —

POSADY i PRACE

POTRZEBNY

subjekt fryzjerski zaraz. Sosnowiec, 3 Maja 21, S. Różycki. 3642

POTRZEBNA

ekspedjentka do sklepu bławatno - galanteryjnego. Wiadomość w Administracji. 3639

LETNISKA

ŁANCKORONA

„Miła" Kulpińskiej, śliczne położenie, wysoko, las, słońce, rozrywki, kuchnia doskonała. Ceny od 3.50. 3417

CIECHOCINEK

„JUJLANÓWKA MALUTKA"

Pensjonat D-rowej A. Sawickiej. Ceny przystępne. Tel. 54. 3016

WISŁA

pensjonat „Dziechcinka" F. Kossobudzkiej, duże słoneczne pokoje z balkonami, kuchnia pierwszorzędna. 3621

TRUSKAWIEC

pensjonat „Hortensja" D-rowej Michalikowej, śliczne pokoje, wykwintne utrzymanie 5 zł. 3647

LETNISKO

dwór Słupia, p. Łapanów, pow. Limanowski, pokoje dwuosobowe, w okolicy przepięknej, górzystej, cena 4 zł. od osoby. 3649

ORAWKA

na Orawie, powietrze górskie, klimat łagodny widok na Tatry, poleca mieszkania z obfitem całodziennem utrzymaniem. Ceny przystępne Józefa Hajdowa Jabłonka Orawska. 3542

NOWOOTWARTA KUCHNIA

(28.VI.1936) w HUCISKU. Wspaniałe letnisko. Poczta na miejscu. 15 minut od stacji kolejowej. Wynajmuje czyste słoneczne pokoje w cenie 3.75 zł. wraz z całodziennem utrzymaniem. Wszelką korespondencję kierować proszę pod adresem: JAN HYŁA, Hucisko Nr. 19. 3648

BYSTRA

koło Białej. Pensjonat „Słoneczna" — przepiękne położenie, kuchnia wykwintna, ceny umiarkowane. 3657

CZORSZTYN

Pensjonat „Basia" otwarty od 15 czerwca, utrzymanie pierwszorzędne, ceny niskie — 3652

WILLA PENSJONAT

w Rajczy do wynajęcia — 17 pokoi umeblowanych, kuchnia restauracyjna, wodociąg, pralnia, piwnica, ogród. — Zgłoszenia kierować: Milczarczyk, Rajcza 593. 3650

Nauka i Wychowanie

WPISY

do Prywatnej Szkoły Powszechnej i do Przedszkola Sióstr Karmelitanek Dz. J. w Sosnowcu, Wiejska 25 przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 9—12 i od 3—6. 3579

ZGUBIONE DOKUMENTY

KSIĄŻKĘ

wojskową wydaną przez P. K. U. Częstochowa zgubił Józef Karaś. 3682

ZGUBIONO

świadectwo szkolne, wydane przez Szkołę Powszechną Nr. 6. Czesław Nowak. 3645

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dolicza się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.